

Notatki więziennie

(fragment)

6 lipca 1933 w przepelnionym Audytorium Maximum Uniwersytetu w Monachium Ernst Wiechert wygłosił referat p. t. "Pisarz a młodzież". Zaatakował w nim nowych władców Niemiec, zarzucił narodowym socjalistom Hitlera wrogie duchowości tendencje. Dwa lata później, 16. kwietnia 1935 r., w tym samym miejscu, wystąpił ponownie omawiając temat: "Pisarz i jego epoka". Wystąpienie było jeszcze bardziej krytyczne wobec narodowego socjalizmu i jego rozwoju.

W marcu 1938 r., po dokonanej przemocą włączeniu Austrii do Trzeciej Rzeszy Ernst Wiechert nie wziął udziału w referendum, które miało usankcjonować ten fakt. W kwietniu tego samego roku odmówił wpłacania datków na tzw. "Pomoc zimową", "... dopóki pastor Niemöller przetrzymywany będzie w więzieniu, a żona jego będzie żyć w biedzie". I w ten sposób stał się dla hitlerowców wrogiem państwa. 6 maja 1938 r., o szóstej rano zjawili się w jego domu funkcjonariusze gestapo, którzy aresztowali go i przewieźli do policyjnego więzienia w Monachium. Jednocześnie skonfiskowano jego rękopisy, notatki, dzienniki oraz korespondencję.

W więziennej celi Wiechert sporządzał w skrytości notatki; ostatnie noszą datę 02 lipca 1938 r. Wówczas to pisarza przewieziono do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Przebywał tam – jako numer 7188 – od 04 lipca do 30 sierpnia 1938 r.; wyszedł schorowany i udręczony psychicznie, lecz nie złamany moralnie i etycznie. Zwolniony został w Berlinie, dokąd dowieziono go przed oblicze samego Ministra Propagandy Rzeszy J. Goebbelsa. Ów powiedział pisarzowi, że jeśli z nauk wyniesionych w ostatnich miesiący nie skorzysta, trafi ponownie do obozu, gdzie pozostanie aż do fizycznego unicestwienia. Więzienne notatki ocalały. Jeden z funkcyjnari-

Ernst Wiechert

Notatki więziennie

uszy gestapo, który uczestniczył w przesłuchaniach E. Wiecherta przechowywał je przez 26 lat, traktując jako osobistą własność, a w 1964 roku odsprzedał je wydawcy, Kurtowi Deschowi za 500 marek.

A oto fragment fotokopii notatek i ich przekład:

14 maja 1938 r.:

... samotny wśród innych. Liście, liście. Zrywam liść bzu i przykładam go do warg. Dzieci patrzą na nas.

Pół do dwunastej powrót. W celi ktoś nowy! Cicha niedziela. Daremnie próbowałem spać.

Drogi Boże, spraw żeby się to skończyło!

Ballada z więzienia w Reading. Ta jednak jest o wiele marniejsza. Człowiek ociekający cytatami z biblii. Bardzo nieszczęśliwy.

15 maja 1938 r.:

... Najtrudniejszy dzień. Gdybym to był sam! Czytałem "Gone with the wind" ¹⁾. Żadnego snu. Napisałem do Amsela i Carossy. Przemęczyłem godziny do końca. Czuwałem długo w noc. Rozmyślałem i paliłem. Przynajmniej nie gada żaden człowiek. Tylko dudni głośnik.

1. M. Mitchell "Przeminęło z wiatrem". - przyp. tłum.

Notatki więziennie

Ernst Wiechert

16 maja 1938 r.:

Pierwszy letni dzień. Przygnębiony. Po obiedzie na dół, na przesłuchanie. Prosiłem o jednoosobową celę. W celi godzinami powietrze cuchnące benzyną. Mało spałem. Chwilami czytałem.

17 maja 1938 r.:

Pisałem do A.²⁾ i prof. Heniusa. Słońce. Rosną liście. Kwadrans na jedenastą. A. i A.³⁾ przyniosły książki i wszystko. Dobre twarze. I utajony cały smutek, żebym go nie zauważył. I wciąż muszą odjeżdżać bez pociechy. Jak dobrze, że to ja a nie one siedzą za kratami! Po południu A... w sprawie marek. Ani słowa o moim wyniku, jakby topór zaraz miał spaść mu na kark. Potem na zabieg płucny. Zażywna pielęgniarka i moje 5000 marek miesięcznego dochodu⁴⁾. Na korytarzu jeszcze raz. W poczekalni pielęgniarka czytająca napisaną odręcznie "Historię pewnego chłopca".⁵⁾

List z domu i od Kempffów. Dobrze wiedzieć o tym. Wieczorem deszcz. O drugiej obudziłem się i dopiero po chwili pomyślałem o urodzinach. "Wszystko wymazać".

-
2. Inicjał żony.
 3. Oznaczenie żony i pasierbicy Ernsta Wiecherta.
 4. Pielęgniarka wypełniająca kartę chorobową nie mogła nadziwić się, że E. Wiechert zarabia miesięcznie 5.000 marek.
 5. Opowiadanie E. Wiecherta "Geschichte eines Knaben". - przyp. tłum.

Ernst Wiechert

Notatki więziennie

18 maja 1938 r.:

Mglisto i chłodno, potem słońce. Napisałem do A. Notatka, że wystawienie "Utraconego syna"⁶⁾ przesunięte z powodu choroby jednego z głównych wykonawców. W tym przypadku to ja jestem "głównym wykonawcą". Ach, jakie to wszystko obojętne! Deszcz. Moje urodziny.

Na obiad szpinak!! Wszystkie myśli w domu. Partia szachów z samym sobą. Skończyło się Mitchell "Grone with the wind". Wieczorem trochę słońca. Śniłem o A. i o Auerhahnie⁷⁾ i o Wolfie⁷⁾. Uciążliwy dzień, ciężki sen.

Przekład Tadeusza Ostojkiego

- 6) Tytuł "Der verlorene Sohn" należy tłumaczyć jako "Syn martnotrawny" (przyp. B. D.)

6. "Der verlorene Sohn" - sztuka sceniczna Ernsta Wiecherta.

7. Kot i owczarek Wiechertów – przyp. tłum.